

## Pierwsze czytanie - z księgi Hioba 38,1.8-11

*Z wichru Pan odpowiedział Hiobowi tymi słowami: Kto bramą zamknął morze, gdy wyszło z łona wzburzone, gdy chmury mu dał za ubranie, za pieluszki ciemność pierwotną? Złamałem jego wielkość mym prawem, wprawiłem wrzeczadze i bramę. I rzekłem: "Aż dotąd, nie dalej! Tu zapora dla twoich nadętych fal."*

### **“ bramą zamknął wzburzone morze”**

- Współczesni Hioba wierzyli, że całe stworzenie jest w rekach Boga. Wyobrazali sobie, że Bog stworzając świat, znajdował się naprzeciw ogromnych, wzburzonych wód i jednym gestem, zatrzymał je.

### **« I rzekłem: "Aż dotąd, nie dalej! Tu zapora dla twoich nadętych fal." »**

- Pokolenie współczesne Hiobowi należy do cywilizacji dobrze pamiętającej ogromną powódź, za czasów Noego i czas wielkiej suszy. Dla nich, obraz Boga panującego nad nadętymi falami jest najlepsza forma ukazania Jego wszechmocy.

### **« z wichru Pan odpowiedział Hiobowi tymi słowami »**

- Słowa te wskazują na to, że tylko Bog może zapanować nad burzą, nad silną wichurą...tylko On może się nimi posłużyć jak megafonem dla Swego głosu.
- Poprzez te sceny Bog tłumaczy Hiobowi, że w życiu każdego człowieka bywają różne burze i wichury, że niektóre z nich dzieją się w nas samych...ale On zawsze może każdą uciszyć!

Księga Hioba należy do tak zwanych ksiąg dydaktycznych Starego Testamentu, zawierających rozważania nad problemami człowieka. Nie opowiada ona prawdziwych historii lecz przedstawia refleksje nad cierpieniem, chorobą, śmiercią, nad różnymi niepowodzeniami i nieszczęściami, których człowiek doświadcza...

Niektórzy, przygnieci ciężarem cierpienia, buntują się przeciw Bogu, uważając Go za odpowiedzialnego za nieszczęścia. Opowiada o tym cała księga Hioba. Przypomina ona baśń, która mogłaby zaczynać się słowami: « Dawno temu żył sobie człowiek o imieniu Hiob. Był bogaty, szczęśliwy, we wszystkim mu się powodziło...ale nagle, pewnego dnia spadły na niego wszystkie możliwe nieszczęścia: tragicznie zmarły wszystkie jego dzieci, sam ciężko zachorował.... Dotąd ufał Bogu i był sprawiedliwym. Jednak doświadczywszy ciężaru nieszczęść i cierpienia, zaczął zadawać Bogu pytania:

- dlaczego tyle nieszczęść mnie spotyka mimo, że jestem niewinny?
- Gdybym ciężko zgrzeszył, zrozumiałbym, że to kara...ale nic nie mogę sobie zarzucić...więc skąd to zło ?

**Czytany dziś fragment jest początkiem odpowiedzi Boga na te pytania Hioba :**

- Bog nie tłumaczy każdego cierpienia, jakiego Hiob doświadcza, nie wyrzuca mu też faktu, że wątpi i zadaje Mu pytania.
- Ta odpowiedz Boga jest zaskakująca. Jest ona długim monologiem.

Oto pierwsze zdanie :

- **« Któż tu zaciemnić chce zamiar słowami nierozumnymi? »**, co dokładnie tłumaczac z języka hebrajskiego, **znaczy** : *« Ktoz zaciemnia plany Boze słowami pozbawionymi mądrości ? »*

Dalszy ciąg odpowiedzi Boga jest hymnem na cześć Stworzenia :

- *« Gdzieś był, gdy zakładałem ziemię? Powiedz, jeżeli znasz mądrość. Kto wybadał jej przestworza? Wiesz, kto ją sznurem wymierzył? Na czym się słupy wspierają? Kto założył jej kamień węgielny ku uciesze porannych gwiazd, ku radości wszystkich synów Bożych? (....) »*
- Bog chce umocnić Hioba, przypominając mu o Swojej wszechmocy. Przypomina mu, że to On stworzył świat, że Hiob nie panuje nad burzą, światłem, śniegiem, gradem czy deszczem....ani nad żadnym innym zjawiskiem przyrody...że całe życie Hioba jest w rękach jego Stworzyciela...  
To tak, jakby mówił : **« Zaufaj Mi, wiem że czujesz się bezsilny...ale pamiętaj, że jesteś w Moich rękach, jakkolwiek silnych doświadczasz burzy, pamiętaj że Ja nie pozwolę, byś zginął ! »**

Hiob pokornie odpowiada :

*«Jam mały, cóż Ci odpowiem? - Rękę przyłożę do ust. Raz przemówiłem, nie więcej, drugi raz niczego nie dodam» (Hiob 40, 3-5)*, co znaczy, że dobrze zrozumiał słowa Boga. Wprawdzie dalej jest chory, jego dzieci zmarły... ale na nowo ufa Bogu.

Bog nie chwali się Swoją mocą, nie potrzebuje naszego uwielbienia. To nam samym potrzebne jest zachwycanie się Jego stworzeniem i wielbienie Boga!

- **“To zaś, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało i dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa.” (Rz 15, 4-6)**

**Psalm 107, 21-26. 28-31**

*Niech dzięki czynią Panu za Jego łaskawość,  
za Jego cuda dla synów ludzkich!  
I niech składają ofiary dziękczynne,  
niech głoszą z radością Jego dzieła!*

*Ci, którzy na statkach ruszyli na morze,  
aby uprawiać handel na ogromnych wodach,  
ci widzieli dzieła Pana  
i Jego cuda wśród głębin.*

*Powiedział On i wzbudził  
wicher burzliwy, i spiętrzył jego fale.  
Wznosili się aż pod niebo, spadali aż do głębi;  
ich dusza truchlała w nieszczęściu.*

*I w swoim ucisku wołali do Pana,  
a On ich uwolnił od trwogi.  
Zamienił burzę w wietrzyk łagodny,  
a fale morskie umilkły.*

*Radowali się z tego, że nastąpiła cisza,  
i że On przywiódł ich do upragnionej przystani.  
Niech dzięki czynią Panu za Jego łaskawość,  
za Jego cuda dla synów ludzkich!*

- Jest to psalm wotywny.
- Niektóre obrazy zawieszane w kościołach czy kaplicach (szczególnie na południu Francji) jako wota dziękczynne za otrzymane łaski, przedstawiają wzburzone morze, przerażonych marynarzy i czasem też ich rodziny czekające na brzegu, trwające na modlitwie... Te obrazy zawieszane w kościołach oznaczają, że wszystko dobrze się skończyło, że Bog przyszedł im z pomocą!
- Śpiewany dziś psalm 107 jest jakby sciana kościoła, na której zawieszane są podobne wota, przypominające o przeżytych dramatach i o Bozym ratunku.

Wymienione są tu **cztery zagrożenia życia**. Nie jest to przypadkowe : w języku biblijnym cyfra cztery oznacza wszystkie niebezpieczeństwa czyhające na naród wybrany.

**1. Pierwszy obraz** przedstawia naród wybrany na pustyni, po ucieczce z Egiptu. Są już wolni ale doświadczają głodu i braku wody...

- « *Błądzili na pustyni, na odludziu: do miasta zamieszkałego nie znaleźli drogi. Cierpieli głód i pragnienie, i ustawało w nich życie. W swoim ucisku wołali do Pana, a On ich uwolnił od trwogi. I powiódł ich prostą drogą, tak że doszli do miasta zamieszkałego.* » (w. 4-7)

**2. Drugi obraz** nawiązuje do czasów niewoli babilońskiej :

\* *“Siedzieli w ciemnościach i mroku, uwięzieni nędzą i żelazem, gdyż bunt podnieśli przeciw słowom Bożym i pogardzili zamysłem Najwyższego. Trudami przygiął ich serca: chwiali się, lecz nikt im nie pomógł. I w swoim ucisku wołali do Pana, a On ich uwolnił od trwogi. I wyprowadził ich z ciemności i mroku, a ich kajdany pokruszył. Niech dzięki czynią Panu za Jego łaskawość, za Jego cuda dla synów ludzkich, gdyż bramy spizowe wyłamał i skruszył żelazne wrzeczadze.” (w.10-16)*

**3. Trzeci obraz** mówi o cierpieniu duchowym, o zalamaniu, o depresji.

*« Chorowali na skutek swoich grzesznych czynów i nędzę cierpieli przez swoje występki; obrzydło im całe jedzenie i byli bliscy bram śmierci. W swoim ucisku wołali do Pana, a On ich uwolnił od trwogi. Posłał swe słowo, aby ich uleczyć i wyrwać z zagłady ich życie. Niech dzięki czynią Panu za Jego łaskawość, za Jego cuda dla synów ludzkich! I niech składają ofiary dziękczynne, niech głoszą z radością Jego dzieła!» (w.17-22)*

**4. Czwarty obraz to ten, o którym mówi dzisiejsze czytanie.**

\* *« Ci, którzy na statkach ruszyli na morze, aby uprawiać handel na ogromnych wodach, ci widzieli dzieła Pana i Jego cuda wśród głębin. Powiedział On i wzbudził wichy burzliwe, i spiętrzył jego fale. Wznosili się aż pod niebo, spadali aż do głębi; ich dusza truchlała w nieszczęściu. Zataczali się i chwiali jak pijani, cała ich mądrość zawiodła. I w swoim ucisku wołali do Pana, a On ich uwolnił od trwogi. Zamienił burzę w wietrzyk łagodny, a fale morskie umilkły. Radowali się z tego, że nastąpiła cisza, i że On przywiódł ich do upragnionej przystani.» (W.23-31)*

- We wszystkich czterech obrazach, jak refren, powtarzają się słowa : **« W swoim ucisku wołali do Pana, a On ich uwolnił od trwogi.»**
- Psalm 107 zaczyna się słowami: **« Wysławiajcie Pana, bo dobry, bo na wieki Jego łaskawość »**, a kończy słowami: **“Kto mądry, niech to zachowa, niech rozważa [dzieła] łaski Pana!**
- Autor tego psalmu zaprasza, byśmy pamiętali w czasie burzy czy nawalnic naszego życia, że to Bog jest naszym i ich Panem, że On jest wszechmocny...że zawsze możemy Mu zaufać i na Niego liczyć.
- *”Zgodnie z przymierzem, które zawarłem z wami, gdyście wyszli z Egiptu, Duch mój stale przebywa wśród was; nie lękajcie się!” (Ag 2,5)*